

PRZEMYSLAW HINCA

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej
Uniwersytet im. A. Mickiewicza
PoznańTRADYCJE PASTERSKIE I WSPÓŁCZESNOŚĆ GÓRALI GADDI
ZE STANU HIMACHAL PRADESH (INDIE)¹

W północno-indyjskim stanie Himachal Pradesh² większość obszarów położonych powyżej 2 000 m n.p.m. objętych jest granicami tzw. „pasa plemiennego” (ang. *tribal belt*³), w którego skład wchodzi dystrykty Chamba, Lahaul i Spiti oraz Kinnaur⁴. Rejon ten zamieszkały jest przez wiele małych grup etnicznych, które są określane w nomenklaturze administracyjnej jako plemiona⁵. Jednym z największych plemion stanu Himachal Pradesh jest społeczność pół-osiadłych pasterzy Gaddi⁶. Są oni zarazem grupą najlepiej do tej pory poznaną. W odróżnieniu od pozostałych społeczności plemiennych, które w przeszłości zamieszkiwały obszary trudno dostępne i znacznie oddalone od ośrodków władzy, Gaddi sezonowo wypasali swoje stada na terenach przyległych do siedzib rządowych. Ta sytuacja nie uległa zmianie do dzisiaj. Bez-

¹ Materiały wykorzystane w niniejszym artykule zostały przeze mnie zebrane podczas Ekspedycji Etnologicznej „Toward Asia” przeprowadzonej w okresie od listopada 1996 do maja 1997 roku.

² W większości prac zajmujących się zagadnieniami z obszaru Indii, autorzy borykają się z problemem zapisu nazw geograficznych i własnych. Ze względu na ogromne zróżnicowanie językowe obszaru, na którym przeprowadzone zostały badania oraz brak źródeł polskich opisujących ów region, większość nazw podaję w transkrypcji angielskiej. Taka forma zapisu jest powszechnie używana przez administrację stanową w Himachal Pradesh. Spolszczoną pisownię stosuję jedynie dla nazw geograficznych upowszechnionych w naszym języku tj. Gudżarat, Kaszmir, Pendżab. Nazwy własne przedmiotów pochodzące z języków miejscowych zapisuję kursywą w transkrypcji angielskiej.

³ Angielskie określenie jest powszechnie stosowane w literaturze przedmiotu, także przez naukowców indyjskich. Zasięg „pasa plemiennego” ilustruję na rycinie 2 ukazującej mapę stanu Himachal Pradesh.

⁴ Jest to najczęściej stosowany, schematyczny sposób wyznaczania granic obszaru „pasa plemiennego”, zawężający jego zasięg do terytorium wymienionych dystryktów. W rzeczywistości, społeczności plemienne zamieszkują także dystrykty Kangra, Mandi, Bilaspur i Sirmaur.

⁵ Dotychczas nie ustalono kryteriów, na których podstawie można sklasyfikować określoną grupę jako plemię. Mimo tego, iż termin ów jest częstokroć stosowany przez przedstawicieli rządowych nie wyjaśnia się jego znaczenia w żadnej z rządowych ustaw (Ahluwalia, 1993, s. 223).

⁶ Z powodu braku źródeł niemożliwe jest nawet szacunkowe podanie wielkości populacji poszczególnych plemion. Jednakże wielu autorów opisujących problematykę etniczną stanu Himachal Pradesh jako największą grupę plemienną w regionie uznaje Gaddich.

pośrednie kontakty Gaddich z lokalnymi decydentami lub ich przedstawicielami dały władzom możliwość sprawowania kontroli i czerpania zysków z gospodarki pasterzy. Obecnie rząd stanowy czyni wszelkie starania, aby doprowadzić do całkowitego osiedlenia Gaddich i zmiany ich tradycyjnego stylu życia.

Geneza etnonimu „Gaddi” wskazuje na tradycje pasterskie grupy. Jak podaje S. S. Shashi (1977, s. 4), nazwa może się wywodzić z terminów:

Gahar – określającego w języku hindi jesienne pastwiska wysokogórskie,

Gadar – w języku hindi oznaczającego pasterza lub owcę (maciorę),

Gadar – określenia owcy (jako rodzaju zwierząt⁷) pochodzącego z prakrytu⁸.

Trudno dokładnie wskazać, które pojęcie dało początek nazwie Gaddich. Najstarszą formą jest ostatnia z podanych definicji i ona też wydaje się być źródłem etnonimu. Podczas badań terenowych przeprowadzonych w ramach projektu „Toward Asia” udało się ustalić, że miano gaddi (lub *gádi*⁹) funkcjonuje w języku *pahari* nie tylko jako nazwa omawianej grupy, lecz jest także ogólnym terminem określającym pasterzy, bez względu na ich etniczne pochodzenie.

Region, który zamieszkują pasterze, jest przez nich określany jako *gadaren* (*kraina owiec* – a więc nawiązanie do terminu z prakrytu).

Poszukując korzeni etnonimu Gaddi nie można pominąć wyjaśnienia zawartego w podaniach ludowych i mitach samych pasterzy. Według nich nazwa społeczności ma związek z regionem Brahmaur, który zamieszkują. Obszar ten jest uważany za krainę boga Sziwy. Brahmaur jest często opisywany przez pasterzy jako *Gádi* (lub *Kailash*), tron Sziwy¹⁰. W związku ze szczególnym kultem, jakim pasterze obdarzają Sziwę, nazwę jego „tronu” przyjęli jako swój etnonim (Balokhra, 1995, s. 24).

⁷ Tu „rodzaj” jako jednostka taksonomiczna stosowana w zoologii.

⁸ Ogólna nazwa języków indoaryjskich, którymi posługiwano się w okresie średnioindoaryjskim od około IV wieku p.n.e. do około X wieku n.e. (Stasik, 1994, s. 4).

⁹ Mimo, że zapis w postaci „gaddi” pochodzi z języka hindi, bardzo często jest stosowany także w języku *pahari*. W nawiasie podaję pisownię według Tika Ram Joshi`ego (1989, s. 43).

¹⁰ Jest to odwołanie się do świętej góry *Kailash*, która znajduje się na północ od jeziora Manasarovar (Manasa) w Tybecie, będącej celem pielgrzymek wyznawców hinduizmu oraz buddyzmu. W tradycji hinduistycznej *Kailash* jest górą boga Sziwy (Dowson, 1968, s. 139). W stanie Himachal Pradesh znajduje się kilka gór lokalnie nazywanych mianem *Kailash*. W słowniku języka *pahari* opracowanym przez T. R. Joshi (1989, s. 43) jako pierwsze znaczenie terminu *gádi* autor podaje „tron”; drugim jest „pasterz”.

Zarys historyczny i organizacja społeczna grupy

Do tej pory nie opracowano zwięzłego opisu dziejów Gaddich. Dla każdej z klas¹¹, na jakie podzielona jest ich społeczność, historia przedstawiana jest osobno. Przed krótkim omówieniem każdej z nich przedstawię obecny podział Gaddich na warny i kasty (patrz tabela 1). Wszystkie te struktury społeczne można sklasyfikować według ogólnej kategorii „czystości rytualnej”. Do kast „czystych” należą Braminowie, Radżputowie, Khatri – noszący świętą nici¹² oraz Thakur i Rathī, którzy nie posiadają symbolu powtórnych narodzin (świętej nici).

Tabela 1. Klasy i kasty plemienia Gaddi*

Podział wg rytualnej czystości	Klasy (warny)	Grupy kast ¹³
Czyste	Bramini	Bramini
	Radżputowie wyżsi	Radżputowie, Khatri
	Radżputowie niżsi	Rathī, Thakur
Nieczyste	Służący	Sipi, Rehra Koli, Lohar, Badhi, Hali

*Według S. S. Shashi (1977, s. 45).

Kasty „nieczyste”, których codzienne życie obwarowane jest szeregiem tabu, nie mają statusu „niedotykalnych” w takim wymiarze, jak ma to miejsce wśród społeczności zamieszkujących obszary nizinne. Szczególne miejsce w klasie służących zajmują kasty Sipi i Rehra, których członkowie w przeciwieństwie do pozostałych „nieczystych” mogą odwiedzać świątynie, a ich dotyk nie wiąże się z koniecznością dokonania obrzędów oczyszczających (Shashi, 1977, s. 46). Klasa służących nie jest uważana przez kasty „czyste”

¹¹ Klasy (lub *warny* – barwa, rasa, klasa) są podstawowymi warstwami struktury społecznej większości indyjskich grup etnicznych. Tradycyjny podział obejmował Cztery Wielkie Klasy: 1. Bramini – klasa najwyższa, elita kulturowa (kapłani, mędrcy); 2. Kszatrijowie – elita polityczna i militarna; 3. Wajśjowie – rolnicy, hodowcy, rzemieślnicy i kupcy; 4. Śudrowie – służący pozostałym. Poza systemem klasowym była grupa „nieczystych” (*pariasów*), składająca się z rzeźników, grabarzy, myśliwych, sprzątaczy itp. W literaturze kasty (*jath*) często mylone z klasami, wyodrębniły się w ramach poszczególnych *warn* jako endogamiczne grupy tworzące wspólnotę terytorialną, zawodową lub/i kulturową, połączone tradycją genealogiczną.

¹² Święta nici (określana także jako święty sznur) jest zewnętrzną oznaką przejścia obrzędu inicjacji – *upanajana* – najważniejszej ceremonii w życiu hinduistów (mężczyzn) klas wyższych, podczas której dziecko rodzi się powtórnie (stąd często spotykana nazwa „podwójnie urodzonych”) i jest przyjmowane do społeczności dorosłych. Święta nici noszona jest przez całe życie w postaci luźnej pętli przewieszanej przez tułów od lewego ramienia do prawego boku (Herrmann i in., 1992, s. 120).

¹³ Grupy kast są podzielone na szereg kast (*jath*), a te z kolei na podkasty.

za część społeczności Gaddi. Według nich nazwa plemienia obejmuje tylko Braminów, Radżputów, Khatri, Thakurów i Rathī (Balokhra, 1995, s. 24).

Podczas krótkiego omówienia historii poszczególnych grup kastowych postaram się przedstawić ich obecną pozycję społeczną. W wielu opracowaniach system kastowy traktowany jest jako tradycyjny porządek społeczny, który od wieków trwa w niezmienionej formie aż po dzień dzisiejszy. Jednakże z biegiem czasu wiele praw kastowych uległo zmianie. Szereg przywilejów, nakazów i zakazów, które w pewien sposób rozgraniczały ludzi należących do różnych kast złagodzone bądź zniesiono (w rzeczywistości tylko częściowo) na mocy konstytucji z 1947 roku. Niegdyś członków poszczególnych kast można było rozpoznać po ubiorze lub codziennych zajęciach. Obecnie w każdej z grup znajdują się osoby zarówno o wysokim, jak i niskim statusie majątkowym. W społecznościach, które nadal przestrzegają prawa kastowego najistotniejszym elementem jest zachowanie czystości rytualnej.

Bramini

Bramini Gaddi, według swojej tradycji, pojawili się na obszarze Brahmaur za panowania Radży Ajia Varmana w latach 780 – 800 n.e. (Balokhra, 1995, s. 24). Fakt ten wpłynął prawdopodobnie na dalsze losy tego władcy. Jego syn Lakszmi Varman zaraz po osiągnięciu pełnoletności został przysposobiony do sprawowania rządów i osadzony na książęcym tronie. Po przekazaniu władzy następcy Ajia Varman opuścił Brahmaur i udał się na odosobnienie. U zbiegu rzek Ravi i Budhil spędził resztę życia na adoracji Sziwy. Według podań, jako jedyny spośród władców księstwa Gaddich przeszedł po śmierci do kręgu Istnień Najwyższych (Shashi, 1977, s. 18).

Bramini zajmowali, i formalnie zajmują do dzisiaj, najwyższą pozycję w społeczeństwie. W okresie rządów książęcych otrzymywali od władcy ziemię i byli zwolnieni od danin. Ich pola były uprawiane przez służących najmowanych z niższych kast. Bramini zajmowali się zazwyczaj odprawianiem modłów, prowadzeniem ceremonii religijnych. Wierzano, iż są obdarzeni ponadnaturalną mocą. Konsultowano się z nimi przy ustalaniu np. daty zawarcia związku małżeńskiego, dnia, w którym można wyruszyć w podróż czy rozpocząć budowę domu. Obecnie nadal pełnią istotne funkcje społeczne, lecz nie posiadają tak wielu praw i przywilejów jak w przeszłości. Biedniejsze rodziny bramińskie uprawiają pola własnymi siłami, bez pomocy służby, wielu z nich zatrudnia się przy pracach budowlanych górskich szlaków komunikacyjnych, niektórzy najmują się nawet do służby u bogatszych Radżputów czy Khatri (Shashi, 1977, s. 44).

Radżputowie i Khatri

Według J. M. Balokhra (1995, s. 24) wielu Radżputów to potomkowie na-jeźdźców z obszarów nizinnych, lecz trudno jednoznacznie określić ich pochodzenie. Inne źródła wiążą ich historię z dziejami Braminów z okresu panowania Radży Ajia Varmana (Ahluwalia, 1993, s. 228). Całkiem odmienny rodowód mają Khatri, którzy według podań przybyli do Brahmaur z miasta Lahore¹⁴. Okresu, w jakim miała miejsce ich wędrówka, nie ustalono do dzisiaj. Podczas gdy jedni historycy podają daty zawarte w przedziale od VIII do XVI wieku, inni twierdzą, że migracja Khatri była długim procesem trwającym kilkaset lat (Balokhra, 1995, s. 24).

Obie wspomniane grupy łączył rodzaj służby jaką pełnili dla lokalnych władców. Byli klasą wojowników formujących armię radżów. Podczas wypraw wojennych, przed i po przeniesieniu stolicy księstwa Gaddich z Brahmaur do Chamby (ok. 920 rok za panowania Sahila Varmana), stanowili jedną z potężniejszych armii w regionie, opisywaną w kronikach księstw sąsiednich (Kangra, Kulu) jako Armia Gaddi (Shashi, 1977, s. 44).

Współcześnie nazwy Radżput i Khatri odnoszą się do tej samej grupy społecznej. Z biegiem czasu zatarte zostały wszystkie elementy rozróżniające ich w przeszłości. Członkowie rodzin radżpuckich określają siebie używając zamiennie obu nazw, lecz określenie Khatri wspominane jest coraz rzadziej (Shashi, 1977, s. 44). Ich codziennym zajęciem jest uprawa ziemi połączona z hodowlą bydła oraz wypas stad owiec i kóz. Z tej grupy wywodzi się większość pasterzy prowadzących obecnie półosiadły tryb życia.

Rathi i Thakur

Nie zachowały się żadne źródła opisujące historię tych kast. Można jedynie domniemywać, że ich przodkowie należeli w przeszłości do kast omówionych powyżej, lecz złamali określone prawa zachowując jednak status czystości rytualnej. W przypadku Rathi przypuszczenia tego rodzaju potwierdza ich nazwa. Termin Rathi pochodzi z pojęcia *rakhebi* oznaczającego „poślubianie wdów”¹⁵. Ludzie należący do tej kasty starają się nie używać tej nazwy. Częściej określają siebie jako Radżputowie niższej klasy. Tak też są traktowani przez Braminów, Radżputów i Khatri. Głównym zajęciem Rathi jest obecnie uprawa ziemi.

¹⁴ Obecnie jedno z większych miast pakistańskiego stanu Punjab położone około 20 km od granicy z Indiami.

¹⁵ W tradycyjnym systemie kastowym wdowa nie mogła być poślubiona ponownie.

Sipi, Rehra i inne kasty służących

Spśród wszystkich kast „nieczystych”, Sipi i Rehra posiadają wyższy od pozostałych status w hierarchii społecznej. Kasta Sipi obejmuje rodziny kowali, rolników i pasterzy (często najmowanych przez Radźputów). Uczestniczą jako muzycy w ceremoniach ślubnych i świątach kast „czystych”. Jak już wspomniałem, mogą odwiedzać świątynie. Mimo tego, iż Sipi i Rehra znajdują się w grupie „nieczystych”, to ich dotknięcie nie wymaga „zmycia” poprzez obrzęd oczyszczający. Mogą pić wodę oraz prac w strumieniach zarezerwowanych dla kast „czystych”. Od Braminów otrzymują błogosławieństwo podczas ślubu. Lecz tak jak pozostałe kasty służących nie mają prawa wstępu do domostw klasy Braminów i Radźputów oraz nie mogą z nimi spożywać posiłków. Nawet gdy jako muzycy są zapraszani na uroczystości, organizuje się dla nich osobne miejsce na podwórzu przed domostwem (Shashi. 1977, s. 46).

Po wstępnym omówieniu systemu kastowego w powyższym zarysie historycznym należy opisać równie istotną w kulturze Gaddich strukturę grup pokrewieństwa. W większości „plemion” stanu Himachal Pradesh nadal powszechnie spotykany jest tradycyjny model rodziny rozszerzonej (wielkiej) jako podstawowej jednostki organizacji społecznej. Lecz obecnie u Gaddich coraz większego znaczenia zaczynają nabierać rodziny nuklearne (małe) (Shashi, 1977, s. 27)¹⁶.

Pomimo zmian w organizacji rodzin wciąż zachowywany jest ich charakter patriarchalny i patrylinearny. W podejmowaniu decyzji dotyczących przebiegu prac, planowania zajęć, wydatków itp., ostatnie słowo należy do najstarszego mężczyzny w rodzinie rozszerzonej. Podczas jego nieobecności (sezonowy wypas) lub śmierci prawo to przypada najstarszemu synowi. Lineaż określany jest przez Gaddich terminem *Khandan*¹⁷ (patrz rycina 1). W przeszłości często się zdarzało, iż *Khandan* dzielił się na mniejsze jednostki zwane *Khind*. Od momentu podziału lineażu (np. w wyniku międzyrodzinnnych waśni), rodziny należące do danego *Khind* przyjmowały nazwisko bądź imię przodka, który odłączył się od *Khandanu*. Po rozłamie, członkowie obu części lineażu nadal zachowywali świadomość przynależności do określonego *Khandanu* oraz kultywowali tradycje wspólnego przodka. Każdy *Khind*¹⁸ składa się z pewnej liczby rodzin rozszerzonych nazywanych *Tol*. Jeżeli żyjący członkowie danej

¹⁶ Już na początku lat 70., w trakcie badań terenowych przeprowadzonych przez S. S. Shashi'ego, na 300 objętych badaniami rodzin 249 stanowiły rodziny nuklearne (tj. 83%).

¹⁷ Język Gaddich jest dialektem powszechnego w Himachal Pradesh języka *pahari*, który należy do północnej grupy (Zachodnie Pahari) indoeuropejskiej rodziny językowej.

¹⁸ Jeżeli w przeszłości lineażu nie było wewnętrznego rozłamu to także *Khandan*.

rodziny nie zamieszkują w jednym gospodarstwie, wówczas *Tol* składa się ze wszystkich blisko ze sobą spokrewnionych rodzin nuklearnych (Bhasin, 1988, s. 121). Zatem *Tol* spełnia istotną rolę w integracji i podtrzymywaniu więzi między rodzinami podstawowymi. Organizacja społeczna jest u Gaddich ściśle powiązana z systemem kastowym. Przykładem może być *Shariki*, termin określający ród złożony z kilku lineaży (*Khandan*). *Shariki* obejmuje wszystkich ludzi z osady należących do tej samej kasty (Bhasin, 1988, s. 121). Rody zaś wchodzi w skład nadrzędnego szczebla organizacji społecznej jakim jest *Gotra*. W terminologii antropologicznej można ją określić mianem fratrii.

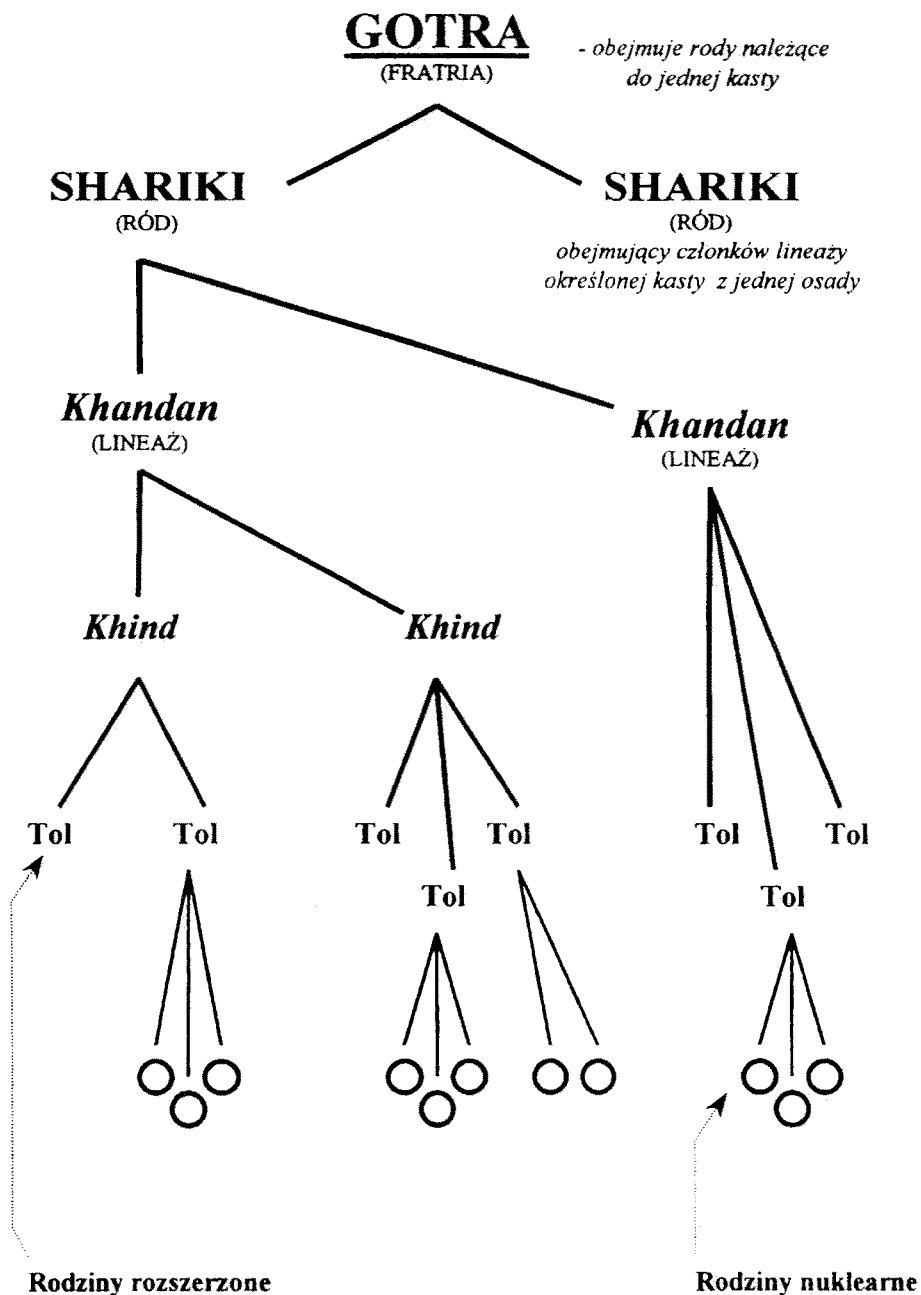
Rody (*Shariki* równe kastom z danej osady) są zazwyczaj egzogamiczne, podczas gdy w ramach *Gotry* przestrzega się zasady endogamii (Shashi, 1977, s. 36). Odpowiada to endogamicznemu charakterowi poszczególnych kast.

Tradycyjny strój, jaki Gaddi noszą po dzień dzisiejszy, pozwala na ich łatwą identyfikację. Mężczyźni wkładają bawełnianą koszulę (*kurta*), na którą narzucają luźny płaszcz (*chola*) sięgający poniżej kolan, wykonany z wełnianego samodziła. Luźne, do kolan, wełniane spodnie (*sutthan*), w dolnej części ciasno opasują łydki i kostki. Lecz Gaddi, szczególnie poza okresem zimowym, wolą chodzić bez spodni. Wówczas ich nogi są osłonięte przez stosunkowo długie poły płaszcza *chola*. Charakterystyczny jest sposób wkładania tego okrycia wierzchniego. Płaszcz posiada szeroki kołnierz przechodzący w duże kłapy. Przewiązywany jest w pasie długą liną (*dora*) z owczej wełny, w taki sposób, aby na wysokości klatki piersiowej było dużo wolnej przestrzeni między ciałem a kłapami płaszcza. Wolne miejsce wykorzystywane jest przez pasterzy do noszenia naczyń, pożywienia, a także dzieci i nowo narodzonych jagniąt (Shashi, 1977, s. 157).

Najważniejszym elementem ubioru Gaddich jest wspomniana *dora* (lina z owczej wełny). Jest ona noszona zarówno przez mężczyzn, kobiety, jak i dzieci. Zwoje tej mocno splecionej liny podtrzymują płaszcz *chola* na wysokości pasa. Imponująca jest jej długość, różna w zależności od płci i wieku jej właściciela. *Dora* dorosłego mężczyzny może osiągać długość do około 60 metrów. Noszona przez kobiety dochodzi do 50 metrów, natomiast dzieci opasują się liną o długości od 10 do 25 metrów (Balokhra, 1995, s. 29). Łatwo sobie wyobrazić wielkość tego wełnianego „pasa”, który u mężczyzn waży około 2 do 2,5 kilograma. *Dora* jest wykorzystywana w wielu sytuacjach.

Z jej pomocą przenosi się ładunki i bagaże, w razie potrzeby służy do związania kilku sztuk owiec i kóz¹⁹, zatyka się za nią niezbędne podczas podróży przedmioty (np. sierp, fajkę wodną, zapalki, pieniądze itp.), w czasie wypo-

¹⁹ Gdy podczas sezonowych przepędów stad pasterze nie mają do dyspozycji koszarów aby zapędzić zwierzęta na noc, kozy i owce wiązane są razem za pomocą liny. Taka konieczność powstaje także w trakcie wędrówki po niebezpiecznych stokach górskich.



Ryc. 1. Struktura grup pokrewieństwa plemienia Gaddi

czynku jest używana jako poduszka. *Dora* ma także znaczenie religijne. Gaddi wierzą, że jest ona symbolem Sziwy (*Shiva-ri Seli*) i nosząc ją w imię boga zapewniają sobie zdrowie oraz łaskę pozostałych bóstw (Shashi, 1977, s. 158).

Kobiety noszą rodzaj bawełnianej sukmany (*luanchari*) szytej na wzór męskiej *chola*, z tą różnicą, że sięga do kostek. Jako okrycie wierzchnie przywdziewają wełniany płaszcz *chola* i przewiązują go wełnianą lina (*dora*). Żeńskim nakryciem głowy jest *chadru* (lub *chadaru*) będący luźno narzuconym, długim na 2 metry pasem bawełnianej tkaniny (Balokhra, 1995, s. 29).

Tradycyjne obuwie Gaddich było wykonywane w całości ze skóry owczej (*juta*), bądź skórzana podeszwa łączona była z wierzchem uplecionym z koziej sierści (*jarelus*). Drugi typ obuwia noszony był zazwyczaj w czasie wędrówek po ośnieżonych zboczach (Shashi, 1977, s. 159). Obecnie skórzane, gumowe i plastikowe buty sprowadzane z nizin wypierają wzory tradycyjne.

Pasterstwo w kulturze Gaddich

Ze względu na brak źródeł historycznych trudno dokładnie podać okres, od którego pasterstwo stało się domeną Gaddich oraz jaki to miało wpływ na tryb ich życia. Można jedynie przypuszczać, iż w czasach rządów radżów oraz w okresie angielskiego kolonializmu system kastowy regulował życie społeczne w większej mierze niż obecnie. Niedługo Bramini i Radżputowie najmowali do wypasu swoich stad pasterzy z niższych kast „czystych” i kast służących. Obecnie wypasem zwierząt zajmują się członkowie wszystkich kast, lecz coraz większe utrudnienia, z jakimi spotykają się pasterze podczas sezonowych wędrówek sprawiają, iż muszą się najmować do niskopłatnych prac organizowanych przez stanową administrację.

Przed omówieniem praw własności Gaddich warto wspomnieć o tradycyjnym systemie opłat za dzierżawę ziemi nazywanym *Bachh Dasrit*. Wszystkie pola i lasy księstwa (radżostwa) Brahmaur należały do radży. Rolnicy i pasterze byli tylko jej użytkownikami. *Bachh Dasrit* nakładany był na wszystkich Gaddich bez względu na to czy ich rodziny zamieszkiwały teren Brahmaur od kilku pokoleń, czy też byli nowymi osadnikami. Podatek pobierany był w postaci zboża, ghee, miodu, wełny, przędzy oraz utkanego samodziału. Zapłaty wełną i przędzą wymagano nawet od rolników nie mających zwierząt (Bhasin, 1988, s. 88). Sytuacja taka zmuszała ich do prowadzenia wymiany barterowej z pasterzami. Rolnikom regularnie płacącym *Bachh Dasrit* radża nadawał prawa dziedziczne do użytkowania ziemi o określonej powierzchni. Takie same prawa przyznawał pasterzom, którzy podejmowali się wypasu stad władcy. W dowód uznania opiekunowie zwierząt otrzymywali dziedziczne prawo wypasu na wybranym obszarze. W roku 1891, kiedy wysokość pobieranego podatku została ustalona przez władze kolonialne, *Bachh Dasrit* mogli także pobierać drobni właściciele ziemscy, którzy wcześniej uzyskali prawa od radży.

Niedługo potem (źródła nie podają dokładnej daty) podatki tego rodzaju zostały zniesione całkowicie (Bhasin, 1988, s. 89). Obecnie gospodarze zobowiązani są do uiszczania opłat sezonowych, ustalanych przez rząd stanowy.

Prawem własności Gaddich objęte są zagrody (budynki mieszkalne i gospodarcze), ziemia uprawna, zwierzęta hodowlane i pastwiska. W wypasie zwierząt bierze udział tylko męska część rodziny²⁰. Pozostałe osoby (najczęściej osoby starsze, kobiety i dzieci) pozostają w domostwach zamieszkałych przez wielką rodzinę. Tradycyjnie była to dwupiętrowa, szerokofrontowa chata z wyżką²¹ oraz małym podwórzem. Jako materiał budowlany wykorzystywano drewniane bale, z których stawiano konstrukcję szkieletową budynku wypełnianą kamieniami uszczelnianymi gliną bądź mieszkanką gliny, nawozu i słomy. Do dzisiaj można spotkać także chaty o kamiennej konstrukcji ścian uszczelnionych na sposób podany powyżej. Pomieszczenia w parterowej części domu służą jako składy drewna opałowego oraz spełniają funkcję obór dla zwierząt. Izby na dwóch piętrach są pomieszczeniami mieszkalnymi. Wyżki znajdujące się na pierwszym i drugim piętrze stanowią miejsce, w którym wykonuje się większość prac domowych, ponieważ izby zazwyczaj nie mają okien. W przeszłości teren zajęty pod budowę chaty należał do radży, lecz nie wiązało się to z uiszczaniem wysokich podatków. Władca pobierał symboliczną opłatę roczną o wartości jednej rupii. Obecnie właściciele domów zobowiązani są do zapłaty podatku na poczet miejscowego *pańczayatu* (Bhasin, 1988, s. 90).

Opłaty związane z użytkowaniem ziemi i pastwisk w znacznej mierze zależą od charakteru ich własności.

Z i e m i a u p r a w n a . Po uzyskaniu przez Indie niepodległości, ziemia została rozdzielona między rolników według Księgi Nadania (*Patta*) pochodzącej z okresu rządów książęcych. Były w niej wyszczególnione tereny uprawne, nazwiska rodzin mających dziedziczne prawa, opłaty itp.²².

Nieuzytki i przyległe do wsi pastwiska (*j u h*). Ten typ ziemi miał charakter własności wspólnotowej mieszkańców danej osady. Nie był wymieniany w dowodzie nadania *Patta*, ale podlegał odrębnemu prawu użytkowania zwanemu *Bartan*. Zgodnie z jego regulami gospodarze mogli wypaszać owce, kozy i bydło, ścinać na paszę trawę i liście pewnych gatunków drzew, zbierać i obłamywać suche drewno na opał, obcinać sosnowe lub cedrowe gałęzie z przeznaczeniem na pochodnie, gromadzić suche i obalone pnie

²⁰ Ubogie rodziny pasterzy, najmujących się do wypasu cudzych stad, prowadzą koczowniczy tryb życia przenosząc się na sezonowe pastwiska wraz z całą rodziną i dobytkiem. Jednakże stanowią bardzo małą grupę w społeczności Gaddich.

²¹ Przykładowe wymiary jednej z chat: dług. 10 m, szer. 8 m, wys. 6 m. Obecnie stawia się coraz większe budynki o nieco odmiennej konstrukcji.

²² Podczas badań nie mogłem ustalić aktualnych opłat za użytkowanie poszczególnych typów ziemi.

drzew, ścinać drzewa podrzędnych gatunków na uroczystości ślubne i pogrzebowe. Po uzyskaniu pisemnej zgody z wyższych urzędów przysługiwała dodatkowo pewna ilość drewna z przeznaczeniem na cele budowlane. Rolnikom nie zezwalano ścinać zdrowych drzew nawet na obszarze ich ziemi uprawnej (Bhasin, 1988, s. 89).

Polany (ghali). Wszystkie przyległe do wsi polany stanowiły własność wspólnoty wiejskiej. Każdemu należącemu do niej gospodarzowi przysługiwała część polany o określonej powierzchni, przyznawana podczas spotkań wszystkich członków. Poprzez otrzymanie praw do użytkowania części wspólnotowego terenu nabierał on charakteru własności prywatnej. Obszar ten był źródłem produkcji siana, którego zapasy gromadzono na okres zimowy jako paszę dla zwierząt. Mimo tego, iż rolnicy otrzymywali stałe prawo do parceli *ghali*, za jej użytkowanie nie płacili podatków. Przyległe do wsi polany były i są nadal przez władze lokalne traktowane jako nieużytki.

Z i e m i a k s i ą ż ę c a. W okolicach osad znajdowały się także tereny książęce (radży), które nie były objęte prawem własności tamtejszych mieszkańców. Ziemie tego rodzaju były wolne od jakichkolwiek opłat i mogły być użytkowane przez wszystkich mieszkańców księstwa Brahmaur. Tradycyjnie były to obszary pastwiskowe (Bhasin, 1988, s. 90). Obecnie tereny książęce są własnością rządu stanowego, który wydaje oficjalne zezwolenia na ich użytkowanie.

Trakar i Katohar. Oprócz pastwisk znajdujących się w pobliżu osad, zamożniejsi gospodarze posiadali tereny gospodarcze i zagrody w znacznej odległości od miejsca ich zamieszkania. „Dodatkowe” pola i budynki były określane mianem *katohar*. Obszar pastwiskowy okalający *katohar* nazywał się *trakar*. Ze względu na znaczną odległość i niejednokrotnie bardzo trudną drogę, którą trzeba było przepędzać zwierzęta, na pastwiskach *tarkar* wypasano wyłącznie stada owiec i kóz. Wiele rodzin Gaddich zamieszkujących tehsil Brahmaur w dystrykcie Chamba do dzisiaj posiada pastwiska i pola uprawne znajdujące się w granicach dystryktu Kangra położonego około 1000 metrów niżej. Dzięki temu latem mogą zbierać plony w Brahmaur, zimą natomiast uprawiać pola *katohar* (Bahadur, 1978, s. 16).

Pastwiska wysokogórskie (dhar). Pastwiska te wykorzystywane są wyłącznie w sezonie letnim do wypasu owiec i kóz. Wszystkie obszary położone w wysokich górach znajdują się pod kontrolą Wydziału Leśnictwa, w którym (po opłaceniu podatku wypasowego) można otrzymać pozwolenie na sezonowy wypas zwierząt (Shashi, 1977, s. 115). Swobodne korzystanie z wyżej wymienionych terenów uzależnione było od opłacenia stosownych podatków, które były nakładane na pasterzy zarówno w przeszłości, jak i dzisiaj. W latach 1863-1864 radża Sri Singh wprowadził aukcyjny system przyznawania praw wypasu na określonych obszarach (Bhasin, 1988, s. 91). Pasterze licytowali cenę za prawo do całorocznego korzystania z poszczególnych

hal²³. W pozwoleniu dokładnie wyznaczano trakty, którymi mogły być przepędzane stada zwierząt z miejsca zamieszkania gospodarza na pastwisko. Dzięki temu ograniczano niekontrolowane spasanie obszarów leśnych. Według V. Saberwala (1996, s. 7) wydzielone hale wraz z prowadzącymi do nich traktami przeznaczone były na wypas około 1000 – 1 200 zwierząt. Lecz rzadko się zdarzało, aby jeden właściciel posiadał tak liczne stado. Rodzina miała zwykle około 300 – 400 owiec i kóz. Dlatego, aby zrekompensować sobie część zapłaty za prawa wypasowe, gospodarze podnajmowali nie wykorzystywane partie pastwisk innym pasterzom (Saberwal, 1996, s. 8).

Pastwiska były podzielone na dwie kategorie: zimowe (*ban* – położone w niższych partiach księstwa) oraz letnie (*dhar* – pastwiska wysokogórskie). Najbardziej powszechnymi formami wypasu były transhumancje: zstępująca i wahadłowa. W związku z niewielką ilością pastwisk *ban* na obszarze księstwa, pasterze częstokroć wędrowali na odległe tereny obecnie położone w granicach stanów Pendżab czy Uttar Pradesh. Od połowy XIX wieku gospodarka pasterska Gaddich była stopniowo ograniczana przez kolonizatorów brytyjskich. Ze względu na wzrastające zapotrzebowanie na drewno Brytyjczycy zdecydowali się na wprowadzenie szeregu obostrzeń dotyczących użytkowania obszarów leśnych. Aby ograniczyć wypas zwierząt w lasach Wydział Leśnictwa wymagał od Gaddich zapłaty trzech podatków w ciągu roku. Poza tym, w trakcie sezonowych przepędów stad, pasterze byli zobowiązani do przebycia minimum pięciu kilometrów dziennie, aby nie doprowadzić do spasanienia terenów położonych na ich szlaku. Oprócz powyższych ograniczeń Gaddi nie zostali zwolnieni z opłat ustalonych wcześniej przez radzę. Tym samym pasterze zostali zmuszeni do respektowania obu systemów podatkowych. Gospodarze byli szczególnie zniechęceni do hodowli kóz, które ze względu na mniejsze jakościowo wymagania paszowe mogły być wypasane w lasach (Saberwal, 1996, s. 8).

Przechodząc przez granice poszczególnych księstw (radżostw) pasterze winni byli płacić „podatek graniczny” (*rahdari*). Niegdyś była to forma zapłaty symbolicznej, mającej raczej status religijny niż finansowe zobowiązanie wobec radży. Granice przekraczano na wysoko położonych przełęczach. Pasterze w dziękczynnym geście za pomyślne przebycie niebezpiecznych, górskich szlaków składali bogom w ofierze kilka zwierząt. Zwyczaj ten praktykowany jest do chwili obecnej na obszarach wysokogórskich (Bhasin, 1988, s. 92). Po reformie administracyjnej w 1971 roku, kiedy na mapie Indii Himachal Pradesh zaistniał jako odrębny stan, *rahdari* jest opłacany przez pasterzy pod-

²³ Stosuję termin używany przez górali podhalańskich, ponieważ przedmiotem licytacji prowadzonej przez pasterzy Gaddi były prawa do wypasu na kilku pastwiskach jednocześnie, nie zawsze położonych w tej samej dolinie.

czas przekraczania jego granic. W roku 1997 pobierany przez Wydział Leśnictwa podatek wynosił 50 *pajsa*²⁴ za jedno zwierzę na cały sezon.

Zwierzęta hodowane w wiejskich zagrodach (najczęściej krowy, byki, konie, osły i muły), których nie łączono ze stadami owiec i kóz pędzonych na sezonowe pastwiska, nazywane były terminem *ghareri*. Ich właściciel musiał płacić dodatkowy podatek przedstawicielowi radży (Bhasin, 1988, s. 91). Dzisiaj opłata za *ghareri* włączona jest w stały podatek za ziemię, na której wybudowana została chata i budynki gospodarcze.

Podstawową jednostką produkcyjną u Gaddich jest rodzina rozszerzona²⁵. Nie ma w nich wyraźnie zarysowanego podziału prac domowych i gospodarczych w zależności od płci i wieku. Członkowie rodziny pomagają sobie nawzajem w codziennych czynnościach. Można jednak wyodrębnić pewne grupy zajęć, zwykle wykonywanych przez poszczególne osoby. Mężczyźni zajmują się zazwyczaj wypasem stad owiec i kóz, przędzeniem wełny, tkaniem, wyplataniem lin i narzut z koziej sierści oraz pracami polowymi (siew, orka, bronowanie, zbiory plonów itp.), gdy nie uczestniczą w wypasie sezonowym. Kobiety, które biorą udział w przepędach stad, pomagają w pilnowaniu zwierząt oraz przygotowują posiłki. Pozostając w domostwie wykonują większość prac w obejściu gospodarskim, gotują pożywienie, opiekują się bydłem oraz pomagają w pracach polowych. W zajęciach domowych i lżejszych czynnościach przy uprawie pól kobietom towarzyszą dzieci. Osoby starsze podejmują się obróbki owczego runa i koziej sierści oraz asystują na roli, a także wykonują codzienne zajęcia domowe (posiłki, drobne naprawy itp.).

Większość rodzin Gaddich posiada choćby małe stado owiec i kóz. Według V. Bhasin (1988, s. 157) w przeszłości pasterstwo było ich tradycyjnym zajęciem, a wielkość stad świadczyła o statusie majątkowym właściciela. Stada owiec i kóz do dzisiaj określa się terminem *dhan*, który w języku *pahari* oznacza „bogactwo” (Shashi, 1977, s. 115).

Niemal każdy mężczyzna z plemienia Gaddi doświadcza w ciągu swego życia pracy przy wypasie zwierząt. Liczba pasterzy opiekujących się zwierzętami zależy od wielkości stada. Około 400 do 1 500 owiec i kóz tworzy stado nazywane *khandah* (Shashi, 1977, s. 114). Na podstawie wywiadów przeprowadzonych podczas badań „Toward Asia” można stwierdzić, iż pięćoosobowa grupa pasterzy wystarcza do opieki nad stadem obejmującym około 500 sztuk zwie-

²⁴ Podstawową jednostką monetarną w Indiach jest rupia indyjska (1 *rupia* = 100 *pajsa*). Wcześniej rupia dzieliła się na 16 *anna*. Przez długi czas po uzyskaniu przez Indie niepodległości na targowiskach podawano ceny w *annach*, lecz współcześnie monety o tym nominale nie funkcjonują w obiegu pieniężnym.

²⁵ Pomimo procentowej przewagi rodzin nuklearnych (patrz „Organizacja społeczna”), wiele zajęć gospodarczych wykonywanych jest w ramach rodzin rozszerzonych (*tol*).

rząt. W zachowaniu bezpieczeństwa takiej liczby owiec i kóz pomaga około 5 do 8 psów pasterskich. Jednakże powyższe proporcje (1 pasterz + 1 pies / 100 sztuk zwierząt) nie stanowią reguły w przypadku stad większych. Przykładowo, 1 200 owiec i kóz jest zazwyczaj pilnowane przez 7 lub 8 pasterzy i 8 do 10 psów.

Właściciele około 20 do 100 sztuk owiec i kóz zazwyczaj nie uczestniczą w wypasie sezonowym. Powierzają wówczas zwierzęta posiadaczom dużych stad (około 150 do 300 sztuk). Są to najczęściej zaufane osoby należące do tego samego lineażu (Shashi, 1977, s. 159). W przypadku, gdy z kręgu rodziny rozszerzonej, posiadającej duże stado (*khandah*), nie można zebrać odpowiednio licznej grupy pasterzy, najmuje się dodatkowych pomocników zwanych *puhal* (wynajęty pasterz). Często stosowaną praktyką jest także łączenie małych stad kilku rodzin w większe (około 400 do 500 sztuk). Daje to możliwość stworzenia grupy pasterzy, w której skład wchodzi sami właściciele zwierząt. Rozwiązanie takie, szczególnie w okresie letniego nasilenia zajęć rolnych, pozwala pozostałym w gospodarstwie mężczyznom na prace przy zbiorach plonów oraz przygotowaniu pól pod kolejne uprawy.

Gospodarka wypasowa Gaddich opiera się głównie o owce rasy Gaddi oraz kozy rasy Gaddi²⁶. Liczba zwierząt przez nich hodowana obejmuje 41,9% owiec i 63,3% pogłowia kóz z obszaru pasa plemiennego (patrz tab. 2). Do tej pory nie przeprowadzono dokładnych badań naukowych nad wydajnością obu ras. Natomiast dane uzyskiwane od hodowców różnią się do tego stopnia, że nie sposób opisać walorów hodowlanych tych zwierząt.

Tabela 2. Pogłowie owiec i kóz na obszarze plemiennym Gaddich oraz proporcje zwierząt w sezonowo wypasanych stadach*

	Pogłowie w stanie Himachal	Pogłowie na obszarze pasa plemiennego	Pogłowie na obszarze zamieszkałym przez Gaddich	Proporcje owiec i kóz w wypasanych stadach [%]
Owce	1 090 328	183 583	76 963	49,0
Kozy	1 058 868	98 484	61 402	50,0 ²⁷

*Na podstawie danych z pracy R. Singh'a (1992).

²⁶ Termin Gaddi określający rasę owiec i kóz jest tradycyjną nazwą zwierząt wypasanych przez pasterzy Gaddi. Obecnie w publikacjach naukowych autorzy starają się zamienić nazwę kóz Gaddi na nieprecyzyjny termin koza himalajska (Negi, 1988, s. 24).

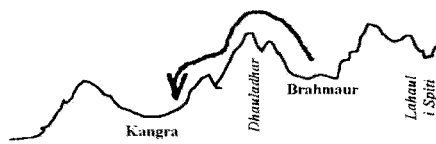
²⁷ Mimo tego, że pogłowie kóz na obszarze plemiennym Gaddich jest niższe od owczego, stanowią one około połowę wypasanych sezonowo stad. Powodem jest większa odporność kóz na trudne warunki otoczenia. Kozy mogą rodzić młode nawet w trakcie przepędu stad. Dlatego przez cały rok mogą uczestniczyć w wypasie, podczas gdy owce na okres porodu i odchowania jagniąt pozostają w zagrodach gospodarskich.

Roczny cykl pasterski oraz rozkład prac polowych Gaddi uzależniają od warunków klimatycznych w poszczególnych sezonach. Zimowe opady śniegu oraz niskie temperatury zmuszają pasterzy do prowadzenia transhumancyjnej formy wypasu. Umożliwia to zwierzętom ciągły dostęp do świeżej paszy.

Całoroczny rozkład zajęć pasterzy można podzielić na sześć omówionych poniżej okresów.

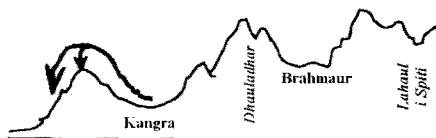
Połowa października do końca listopada (początek zimy)

Początek migracji stad na obszary pastwiskowe położone w dolinach (transhumancja zstępująca). Jeżeli rodzina posiada ziemie uprawne i pastwiska po południowej stronie łańcucha Dhauladhar (w dolinie Kangra) zwierzęta przegania się na pola. Przez kilkanaście dni wypasane są na pastwiskach i koszarowane w nocy na obszarze pól. Jest to często spotykana forma naturalnego nawożenia terenów uprawnych.



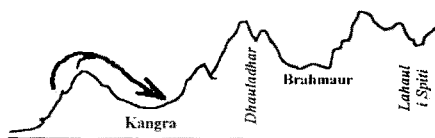
Przełom listopad/grudzień do końca lutego (sezon zimowy)

Stada przepędzane są na pastwiska położone na obszarze niskich łańcuchów górskich (Shiwalik, Shimla). Właściciel stada musi dysponować otrzymanym z Wydziału Leśnictwa pozwoleniem na wypas sezonowy. Zwierzęta pozostają tu przez okres około 3 miesięcy. Na przełomie lutego i marca rozpoczyna się wędrówka powrotna do Brahmaur.



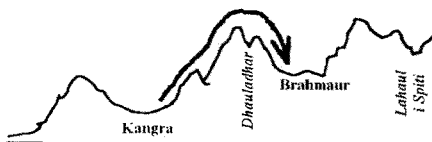
Początek marca do połowy kwietnia (okres wiosenny)

Pasterze docierają do pól położonych po południowej stronie Dhauladhar. Podobnie jak w czasie zimowego przepędu zwierząt pozostają przez około 2 tygodnie, nawożąc pola świeżo zaorane po zbiorach. W marcu dokonuje się strzyżenia owiec i kóz.



Przełom kwiecień / maj do połowy czerwca (sezon letni)

Stada powracają do stałych osad właścicieli. Zwierzęta są wypasane na przyległych do wsi pastwiskach (wypas dzienny). W nocy koszarowane są na polach uprawnych (nawożenie). W ciągu dnia owce i kozy prowadzi się na położone w górach pastwiska, lecz znajdujące się na tyle blisko, aby na noc zwierzęta powróciły

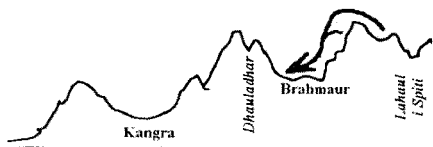


do osady. Na przełomie czerwca i lipca odbywa się drugie w roku strzyżenie owiec i kóz.

Przełom czerwiec/lipiec do pierwszych dni września (lato)
Pasterze przeprowadzają stada owiec i kóz na pastwiska wysokogórskie – *dhar* (transhumancja wstępująca). Zwierzęta wypasane są na obszarze dystryktu Lahaul i Spiti (Dorje, 1974, s. 1) oraz w wyższych partiach dystryktu Chamba.



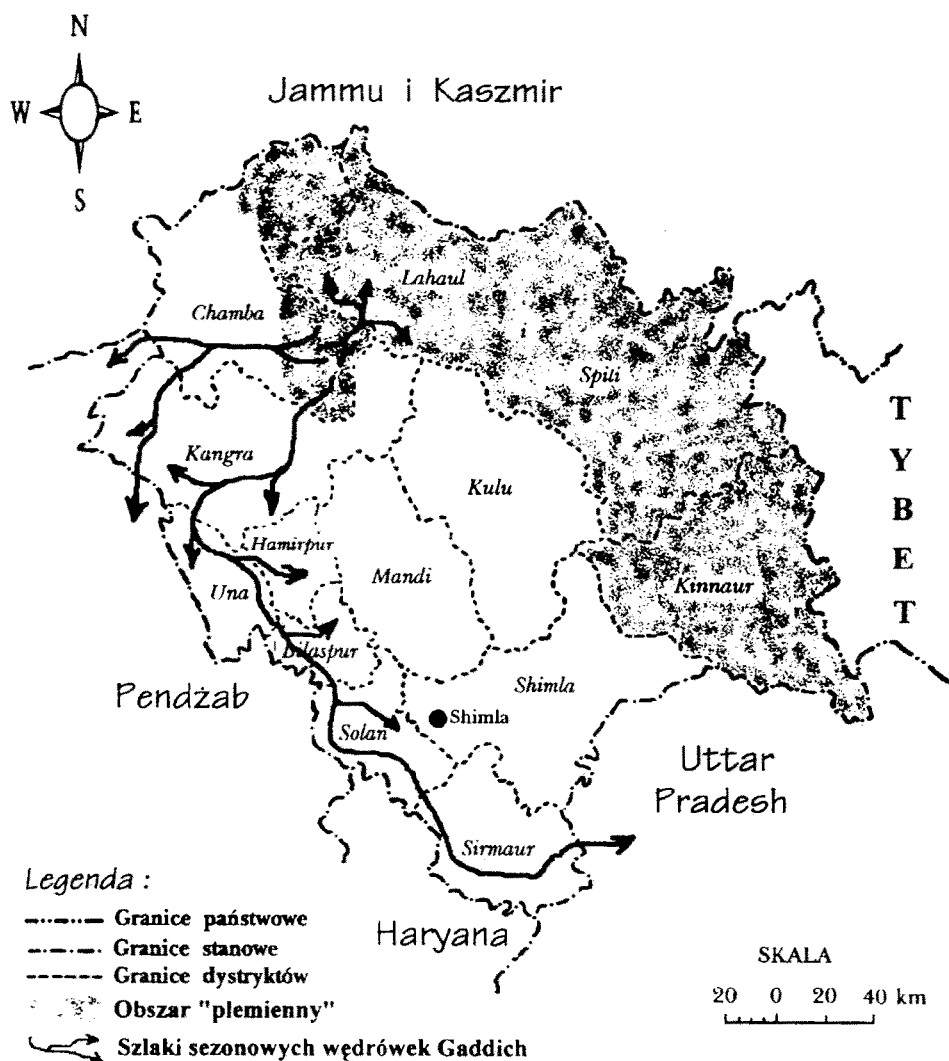
Połowa września do połowy października (sezon jesienny)
Powrót pasterzy i zwierząt z pastwisk *dhar* do stałych osad właścicieli. Przez okres około miesiąca owce i kozy wypasane są na pastwiskach przyległych do wsi. W tym okresie mężczyźni, pozostający przez większą część roku poza gospodarstwem, pomagają w pracach polowych (nawożenie pól przez zwierzęta, orka i przygotowania pod siew jęczmienia) i gromadzeniu zimowych zapasów siana²⁸ z okolicznych polan (*ghali*). Pod koniec września odbywa się trzecie strzyżenie owiec i kóz. W połowie października, wraz z pierwszymi opadami deszczu i śniegu, pasterze ponownie rozpoczynają cały roczny cykl transhumancją zstępującą.



W rzeczywistości stada odbywają wędrówki, które można zakwalifikować jako transhumancję wahadłową. Przez cały rok wypasane są poza miejscem zamieszkania właścicieli. Podczas wędrówki z pastwisk zimowych (pogórze himalajskie) na letnie – wysokogórskie (i z powrotem) zwierzęta zatrzymują się tylko na krótki okres czasu w osadzie, gdzie wykorzystywane są do nawożenia pól.

Główne miejsca będące celem wędrówek pasterzy oraz prowadzące do nich szlaki zostały oznaczone na rycinie 2. Większość Gaddich posiadających duże stada zwierząt wykupuje prawa wypasowe do terenów położonych w granicach stanu Himachal Pradesh. Wraz z wynajętymi pasterzami prowadzą owce i kozy na tereny wypasowe w dystryktach Una, Bilaspur, Sirmaur (w Himachal Pradesh) oraz Gurdaspur (Pendżab) i Dehra Dun (Uttar Pradesh) (Singh, 1992, s. 105). Dotarcie do najdalej położonych pastwisk w stanie Uttar Pradesh zajmuje pasterzom około 4-5 tygodni. Dziennie mogą pokonać odcinek około

²⁸ Zapasy siana gromadzone na okres zimowy wykorzystywane są do karmienia krów pozostających w zagrodzie przez cały rok oraz owiec (maciorek), które po narodzinach jagniąt nie uczestniczą w sezonowym wypasie.



Ryc. 2. Szlaki sezonowych przepędów stad owiec i kóz najczęściej wykorzystywane przez pasterzy z plemienia Gaddi (mapę opracowano na podstawie Singh, 1992, s. 106)

12-17 kilometrów w zależności od ukształtowania terenu, po którym się poruszają. Przebycie takiego dystansu trwa niemal cały dzień. Co trzy, cztery dni pasterze zatrzymują się na całodzienny odpoczynek lub pokonują znacznie krótszą drogę (do 5 kilometrów). Obecnie Gaddi napotykają na coraz większe trudności związane z uzyskaniem pozwolenia na wypas poza granicami stanu. Dodatkowym utrudnieniem jest konieczność opłacenia podatku granicznego, który zwiększa koszty wypasu.

Właściciele mniejszych stad w okresie zimowym prowadzą zwierzęta na niedaleko położone pastwiska w niższych partiach dystryktów Chamba i Kangra.

Zwierzęta pasą się dziennie około 7 do 8 godzin. Trasy wypasu dziennego oraz szlaki migracyjne muszą być planowane w taki sposób aby przynajmniej dwukrotnie w ciągu dnia stado mogło być pojone. Podczas pobytu na pastwiskach zimowych pasterze powinni zapewnić zwierzętom dostęp do soli, która uzupełnia w ich organizmie braki jodu, mikroelementów oraz soli mineralnych (Singh, 1992, s. 107). Sól podawana jest zwierzętom w postaci dużych brył nabywanych na lokalnych targowiskach.

Aby utrzymać zwierzęta w lepszej kondycji, ogranicza się im dostęp do wodopoju przez 2-3 dni po podaniu soli. Pasterze twierdzą, iż owce i kozy jedzą wówczas więcej zielonej paszy i ziół, co poprawia ich zdrowie. Na pastwiskach wysokogórskich zwierzęta często wylizują skały zawierające sól kamienną oraz wapno. Dodatkowa porcja soli jest im podawana raz w tygodniu (Singh, 1992, s. 108).

Pasterze (*puhal*) wynajęci do pomocy w wypasie zwierząt są opłacani w różny sposób. Tradycyjnie, za sezon wypasowy właściciel zapewniał im darmowe wyżywienie (ok. 1 kg kukurydzy na dzień, sól i warzywa), owcze i kozie mleko w dowolnej ilości, odzież (para obuwia, płaszcz – *chola*, wełniany koc), dwie owce lub kozy na każde sto sztuk znajdujące się pod opieką *puhala*, wynagrodzenie pieniężne w wysokości 4 rupii indyjskich miesięcznie (Bhasin, 1988, s. 162). Obecnie wynajmowani pasterze rezygnują z wielu powyższych świadczeń. Preferują zapłatę w postaci zwierząt i pieniędzy. Po około 3-4 latach stają się posiadaczami niewielkiego własnego stada²⁹, które mogą wypasać razem ze zwierzętami obcymi. Tym samym nabywają praktyki i podnosi się ich status w zawodzie, ponieważ zostają *mahlundi* (przywódcą grupy pasterzy, bacą) i mogą samodzielnie organizować wypas zwierząt powierzonych im przez kilka rodzin.

Produkty pasterskie, takie jak wełna, kozia sierść, mleko kozie, baranina, kozłina, skóry i nawóz, Gaddi wykorzystują na własne potrzeby oraz do sprzedaży na lokalnych rynkach. W warunkach górskich jednym z bardziej istotnych produktów w życiu górali jest owcza wełna. W przeszłości Gaddi wykonywali z niej odzież dla całej rodziny oraz różnego rodzaju koce i narzuty. Współcześnie wełna służy jako podstawowy surowiec do tkania materiału, z którego szyte są płaszcze – *chola* i koce. Runo ciemnego koloru (brązowe, czarne)

²⁹ Na przykład, jeżeli co roku pasterz otrzymuje w ramach zapłaty dwie sztuki owiec lub kóz, to po 6 latach przy małej śmiertelności młodych może mieć około 120 zwierząt (rozpoczynając od stanu zerowego).

wykorzystywane jest przez Gaddich do wyplatania liny – *dora* wcześniej opisanego elementu ubioru.

Wełna pozyskiwana jest w trakcie strzyży dokonywanej trzy razy w roku (marzec, czerwiec, wrzesień)³⁰. Do dzisiaj strzyżenie odbywa się za pomocą ręcznych nożyc zwanych *kat*. Do tej czynności zatrudniani są zazwyczaj górale z kasty Sipi. Otrzymują zapłatę w wysokości do 2,5 kilograma surowego runa za ostrzyżenie 25 owiec. Wprawny pracownik w ciągu jednego dnia może ostrzyć około 80 do 85 owiec (Bhasin, 1988, s. 163).

Wełna jest następnie myta (często stosowaną praktyką jest mycie wełny przed strzyżą) i rozczesywana za pomocą grzepli ręcznych. Przędzenie jest czynnością wykonywaną zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety. Częstym widokiem jest grupka rozmawiających ze sobą górali, którzy nieprzerwanie wysnuwają cienką nić z kądzieli noszonej za połamami płaszczu *chola*. Wykonywane jest to na dwa sposoby. Kobiety używają kołowrotka z napędem ręcznym (*charkha*), mężczyźni zaś wrzeciona (*takli*). Użycie wrzeciona daje możliwość nieprzerwanego wykonywania pracy podczas wędrówki ze stadem czy w chwilach odpoczynku. W razie potrzeby cienka przędza powtórnie jest skręcana na wrzecionie w nić podwójną.

Tkanina wełniana jest wykonywana przy pomocy krosien poziomych. Tkaniem zajmują się głównie mężczyźni, choć kobiety także uznaje się za dobre wykonawczynie tego rzemiosła. Praktycznie w każdym domostwie jest przynajmniej jeden warsztat tkacki. Tkanie jest uważane przez Gaddich za rzemiosło związane ze sferą *sacrum* (Shashi, 1977, s. 117). Dlatego w całym plemień jest tylko kilka rodzin znanych z wyrobów wysokiej jakości.

Rodziny posiadające dużą liczbę owiec otrzymują rocznie wystarczającą ilość wełny, aby znaczną jej część sprzedać w postaci runa lub gotowych wyrobów. Dla przykładu: właściciel posiadający stado około 200 owiec pozyskuje w ciągu roku około 90 kilogramów runa (Singh, 1992, s. 183). Po przerobieniu całości na tkaninę³¹ jej wartość wynosi około 15 rupii za metr (półmetrowej szerokości). Sprzedaży produktów wełnianych dokonuje się podczas grudniowego i kwietniowego pobytu na pastwiskach położonych po południowej stronie gór Dhauladhar w dolinie Kangra (Bhasin, 1988, s. 168).

Kozia sierść wykorzystywana jest przez właścicieli zwierząt do wyplatania lin oraz grubo plecionych narzut i toreb. Tradycyjnie wykonywano z niej wierzchy obuwia (*jarelus*), lecz obecnie umiejętność ta zanika. Aby pozyskać długą, łatwiejszą w obróbce sierść, kozy są strzyżone co trzy lata. Po tym okresie, od jednego zwierzęcia można pozyskać do około 0,5 kilograma surow-

³⁰ Od jednej owcy rasy Gaddi średnio otrzymuje się w marcu ok. 150 g, w czerwcu ok. 350 g, we wrześniu ok. 500 g runa (Bhasin, 1988, s. 163).

³¹ Na wykonanie metra tkaniny wełnianej potrzeba około pół kilograma przędzy.

ca (Singh, 1992, s. 199). Sierść skręcana jest ręcznie w mocną i grubą nić. Ciasno zwinięta w kłębki jest odkładana na okres około dwóch miesięcy, w którym to czasie przyjmuje nadany kształt i dzięki temu nie rozkręca się w trakcie wyplatania. Produkty z niej wykonane oraz nadwyżki sierści nieobrobionej wraz z tkaninami wełnianymi są sprzedawane na targowiskach. Podczas badań terenowych w roku 1997 cena surowej sierści na targowiskach wynosiła około 30 rupii za kilogram.

Owce i kozie skóry rzadko są sprzedawane na lokalnych rynkach. Jeżeli gospodarz posiada jakiegokolwiek nadwyżki, zazwyczaj wymienia je na inne towary (do chwili obecnej są obiektem wymiany barterowej). Jest to związane z niewielką ich produkcją i dużym zapotrzebowaniem w gospodarstwie domowym. Skóry owce wykorzystuje się na przykrycia posłań, siedziska oraz jako okrycie wierzchnie w sezonie zimowym. Skóry kozie z okrywą włosową także są używane jako element odzieży, natomiast wygarbowane i wysuszone na słońcu są stosowane do przechowywania zbóż i pożywienia.

Gaddi nie opierają swojej diety na produktach zwierzęcych. Większość ich posiłków składa się z ryżu, roślin strączkowych, warzyw oraz *chapati* (rodzaj chleba wypiekanego w postaci cienkich placków z mąki pszennej wymieszanej z ryżową lub kukurydzianą).

Mleko służy głównie jako dodatek do herbaty, wypijanej w dużych ilościach. Pozyskuje się je od krów hodowanych w przydomowych zagrodach. Dojenie owiec i kóz praktykowane jest (w ograniczonej formie³²) jedynie przez pasterzy, którzy bardzo często piją mleko (szczególnie kozie) zamiast herbaty. Spożywa się je w postaci świeżej. Nie gromadzi się jego zapasów w celu przerobu na inne produkty spożywcze. Nie jest także sprzedawane na targowiskach.

Mięso nie stanowi częstego posiłku Gaddich. Górale nie praktykują uboju owiec i kóz wyłącznie w celu pozyskania mięsa. Zwierzęta, które zginą podczas wypadków na sezonowych pastwiskach spożywane są przez pasterzy. Okazyjnie, właściciele stad przeznaczają kilka sztuk na ofiary składane podczas obrzędów religijnych. Wówczas mięso ofiarowanych zwierząt dzielone jest między wszystkich uczestników ceremonii.

Gaddi w znacznym stopniu zasilają rynek mięsny w stanie Himachal Pradesh. Dzieje się to za sprawą pośredników, którzy skupują od pasterzy zwierzęta i sprzedają miejscowym rzeźnikom. Trudno ocenić, jak duży jest przyrost liczbowy stada w ciągu roku, ponieważ zależy to od warunków panujących w danym sezonie. Szacunkowo można przyjąć, że właściciel 200 owiec i 200 kóz sprzedaje co roku około 20 owiec i 35 kóz, przy zachowaniu wyjściowej wielkości stada (Bhasin, 1988, s. 163).

³² Pasterze doją tylko tyle mleka, ile sami mogą spożyć.

Ostatnim produktem zwierzęcym, na który należy zwrócić uwagę przy omawianiu dróg dystrybucji i konsumpcji w społecznościach pasterskich, jest nawóz. Jak już wspomniałem podczas omawiania rocznego cyklu życia pasterzy, często stosuje się koszarowanie zwierząt w ciągu nocy na polach uprawnych. W ten sposób gospodarze oszczędzają wiele godzin pracy, które musieli by poświęcić na gromadzenie nawozu, jego transport oraz rozrzucenie na polu. Podczas przepędu stad na pastwiska letnie i zimowe pasterze często skracają dystans kierując zwierzęta drogami przebiegającymi przez prywatne tereny uprawne. Oczywiście, wcześniej trasa jest uzgadniana z właścicielami pól, którzy pozwalają na ich przejście pod warunkiem, że zwierzęta przez krótki czas (dwa, trzy dni) pozostaną na wyznaczonych ziemiach w celu ich użyźnienia.

Nawóz krwi jest wykorzystywany tylko w gospodarstwie domowym. Miesza się go z dodatkiem słomy, formuje w placki *gotu* (wielkość i kształt *gotu* zależą od rodzaju pieca w jakim mają być spalone) i suszy na słońcu. Wysuszone *gotu* jest używane w kuchennym piecu codziennie podczas gotowania posiłków.

Pozagospodarcze znaczenie zwierząt hodowlanych

Gaddi są w znacznej większości hinduistami. Szczególną cześć darzą boga Sziwę – Pana narodzin i zniszczenia. Wiąże się to z przekonaniem górali o świętości krainy, którą zamieszkują. Obszar Brahnaur traktowany jest przez nich jako święta góra Kailash. Pozostałe postaci z panteonu hinduistycznego także pozostają w ogromnym poszanowaniu.

Na całym terenie pasa plemiennego do dnia dzisiejszego pozostało wiele świątyń związanych z kultem Nagów (*Naga* = snskr. 'wąż'). Pochodzenie tego kultu wciąż pełne jest nie wyjaśnionych tajemnic. Ich historia przeplata się z legendą i jest podawana w innej wersji przez mieszkańców różnych osad. Gaddi także są wierni tej tradycji i podczas świąt odprawiają modły w świątyni lokalnie czczonego Naga. Na co dzień noszą przy sobie zatknięty za welniany „pas” – *dora* rodzaj sierpaka nazywanego *dat* (lub *drat*). Symbolizuje on boga Kailunga – ojca wszystkich Nagów (Bahadur, 1978, s. 108). Szczególnie pasterze prowadzący stada na pastwiska sezonowe wierzą w moc Nagów. Za „pasem” mają zatknięty zwykły sierp do ścinania paszy oraz *dat* noszony wyłącznie jako symbol Naga.

Podczas każdego obrzędu religijnego Gaddi ofiarowują kozy lub owce. Płć zwierząt zależy od rangi święta lub rodzaju prośby kierowanej do bogów. Nie sposób wymienić wszystkich świąt i sytuacji, kiedy składane są ofiary. Dlatego ograniczę się do podania kilku przykładów:

- owce i kozy ofiarowywane są na przełęczach górskich, po pomyślnym ich przebyciu,

- aby uzyskać błogosławieństwo duchów skał (*Jogini*) pasterze poświęcają im kozę,

- rolnicy oczekujący na pomyślne plony ofiarowują przed świątynią dorosłego kozła. Lecz podczas wyraźnego zahamowania wzrostu roślin darem dla bogów jest koza.

Podczas wszystkich obrzędów rodzinnych (takich jak narodziny dziecka, ślub, śmierć itp.) poświęcany jest dorosły kozioł. Zwierzę jest przygotowywane do obrzędu przez cały dzień. Najpierw dokładnie jest myte oraz obsypywane kwiatami i ryżem. Karmi się je trawą i wodą. Ofiary dokonuje mężczyzna wybrany z rodziny lub wioski. Głowa kozła powinna spaść po jednokrotnym cięciu dużym, obrzędowym nożem. Drganie ciała po ścięciu głowy uważane jest za przyjęcie ofiary przez boga (Bahadur, 1978, s. 110). W ceremoniach tego rodzaju zazwyczaj uczestniczy bramin odmawiający i śpiewający mantry. Po zakończeniu ofiarowania dostaje on skórę zwierzęcia, jego głowę i nogi. Reszta dzielona jest pomiędzy wszystkich uczestników modłów. Jako zabezpieczenie przed złem, Gaddi noszą przy sobie amulet w postaci małego kawałka skóry koziej.

Od czasu, kiedy Gaddi zaczęli hodować krowy, cztery razy w roku składają ofiary bogu Gunga. Ofiarowuje się mu obrzędowe pieczywo i kozła (Bahadur, 1978, s. 109).

Wśród wielu tabu obowiązujących w systemie kastowym Gaddich znajdują się też zakazy dotyczące krów. Nie zezwalają one na zabijanie krów, spożywanie wołowiny oraz używanie krowich skór (Shashi, 1977, s. 109). Naruszenie któregoś z nich jest równoznaczne z popełnieniem wykroczenia przeciw tradycji.

Zwierzęta i życie pasterzy są także tematem większości pieśni i podań ludowych. Opisywane w nich wątki miłosne, czy odległe krainy zwykle są przedstawiane na tle stad wypasanych na górskich polanach.

Trudności Gaddich związane z wypasem sezonowym

Niemal wszystkie społeczności „plemienne” stanu Himachal Pradesh, które do dzisiaj kultywują tradycje pasterskie, napotykają na coraz większe trudności ze strony administracji stanowej. Gaddi twierdzą, że przedstawiciele lokalnych władz nie traktują ich poważnie. Ograniczony dostęp do osad położonych w trudno dostępnych dolinach zachodniej części dystryktu Chamba nie sprzyja nawiązywaniu i podtrzymywaniu kontaktów między urzędnikami i góralami.

Największym problemem dla właścicieli stad jest zdobycie pozwolenia na wypas i przepędzanie zwierząt przez określone tereny. W poprzednim rozdziale wspominałem o szeregu podatków, jakie Gaddi musieli płacić w przeszłości i jakie płacą do dzisiaj. Pozwolenia wypasowe wydawane są przez lokalne przedstawicielstwa Wydziału Leśnictwa. Lecz nie wszyscy gospodarze

mają równą szansę w otrzymaniu tego dokumentu. Zwykle otrzymują go pastarze, którzy od kilkunastu sezonów korzystają z tych samych pastwisk sezonowych. Właścicielom małych stad proponuje się oddanie zwierząt pod opiekę gospodarzy, którzy pozwolenie już otrzymali. W ten sposób urzędnicy znacznie upraszczają sobie pracę, ponieważ nie muszą opuszczać swoich miejsc pracy, aby w odległych wioskach kontrolować rzeczywistą wielkość stada. Natomiast „stali” petenci Wydziału Leśnego mogą liczyć na dodatkowy zarobek, który zrekompensuje wszelkie opłaty administracyjne.

Bardzo często pastwiska, na które wydano pozwolenia, nie spełniają podstawowych kryteriów wydajności terenu wypasowego. Są to obszary ubogie w roślinność (Singh, 1992, s. 111). Zdarza się także, że miejscowa ludność nie respektuje postanowień urzędowych i nie pozwala przybyłym pasterzom na korzystanie z pastwisk przyległych do wsi. Rada wioskowa (*panchayat*) wymaga uiszczenia dodatkowych opłat na rzecz osady. Poza tym utrudnia się opiekunom zwierząt codzienne życie, poprzez podnoszenie cen podstawowych produktów żywnościowych (mąka, warzywa, herbata). Wpływa to znacznie na wielkość kosztów poniesionych podczas wypasu. Owce i kozy, które pastarze wymieniają w zamian za pożywienie lub oddają jako zapłatę za dodatkowe, *panchayatowe* pozwolenie, znacznie tracą na swej wartości.

Właściciele stad wypasający zwierzęta poza granicami stanu Himachal Pradesh o zezwolenia wypasowe muszą się starać w urzędach, którym dane pastwiska podlegają. Nie jest to łatwe, bowiem wydziały leśnictwa w każdym stanie starają się ograniczyć dostęp obcych pasterzy do pastwisk, które są wykorzystywane przez miejscową ludność. Podczas sezonowego wypasu Gaddi często są kontrolowani przez miejscowe służby leśne, które nielegalnie pobierają od nich dodatkowe opłaty, a nawet wymuszają łapówki (Singh, 1992, s. 111). Jak podaje R. Singh (1992, s. 112), podczas zimowego przepędu stad w 1991 roku, na granicy stanów Himachal i Uttar Pradesh, zwierzęta przez kilka dni były pozbawione pożywienia, ponieważ zatrzymano je na posterunku z powodu... nieobecności urzędnika. Pasterze byli zmuszeni do czekania na powrót inkasenta, który zgodnie z przepisami pobrał od nich podatek graniczny. Jak widać, opieszałość pracowników administracji naraża opiekunów zwierząt na duże straty.

Nie sposób omówić wszystkie problemy bytowe Gaddich, a jeszcze trudniej znaleźć ich rozwiązanie. Kolejnym jest brak pomocy weterynaryjnej nad wypaszanymi zwierzętami. W styczniu 1997 roku (podczas badań terenowych „Toward Asia”) lokalna prasa donosiła o szybko rozprzestrzeniającej się wśród owiec i kóz tajemniczej chorobie, która powodowała masowy pomór zwierząt. Relacje pochodziły z pastwisk w dystrykcie Sirmaur. Infekcja w ciągu czterech

dni od wystąpienia pierwszych objawów doprowadzała bydło do śmierci. Szacuje się, że pasterze stracili około 180 stad (!) w ciągu 1996 roku³³ (Jerath, 1997). Pasterze przypuszczają, że na obszarach wypasowych rozpylane są trujące chemikalia. Mimo tego, iż o pierwszych symptomach choroby mówiono już 6 lat temu, służby weterynaryjne ze stanowego szczebla ministerstwa rolnictwa nie poczyniły żadnych kroków w celu zbadania zjawiska i ograniczenia śmiertelności zwierząt. Cóż w takim razie mają robić pasterze, dla których owce i kozy stanowią jedyne źródło utrzymania? Tak to skomentował jeden z czytelników dziennika „The Indian Express” (Janardhan, 1997): „Kilka ostatnich lat, aż po dzień dzisiejszy, wielu gaddich („pasterzy” – P.H.) chodzi z miejsca na miejsce w poszukiwaniu rekompensaty za szkody, które boleśnie przeżyli”.

Przedstawiona powyżej sytuacja Gaddich, a szczególnie tradycyjnie uprawianego przez nich pasterstwa, nie pozwala na optymistyczne myślenie o ich przyszłości. Można mieć jedynie nadzieję, że restrykcje stosowane przez administrację stanową zostaną częściowo zniesione. Działania lokalnego rządu powinny się skupić na realizacji programu pomocy społecznościom „plemiennym”, które coraz częściej są traktowane jako „niecywilizowane zabytki” jakiejś tam kultury z odległych gór. Ograniczenia wypasu wprowadzane przez Wydział Leśnictwa mają rzekomo uchronić obszary leśne przed deforestacją, zwiększyć areal ziemi uprawnej, z której będą mogli korzystać rolnicy nie posiadający własnych pól, oraz umożliwić wykonywanie różnych przedsięwzięć administracyjnych (Negi, 1988, s. 18). Tymczasem nie przeprowadzono żadnych rzetelnych badań potwierdzających zniszczenia środowiska przez działalność pasterską. Natomiast ludziom, którzy od wielu pokoleń wędrują ze stadami, proponuje się pracę w *labour camps* (już sama nazwa wywołuje nieprzyjemne skojarzenia) przy budowie górskich dróg. Warunki oferowane przez pracodawców (głównie stanowy zarząd dróg) są gorsze od tych (niecywilizowanych), w jakich pasterze żyją podczas sezonowych migracji ze zwierzętami (osobiście widziałem pracujących przy budowie mostów i dróg Gaddich, którzy nawet przy swoich blaszanych barakach pracowniczych starają się hodować kilka owiec i kóz). Jak widać, ich tradycje nadal są obecne w świadomości i ciężko jest im przestawić się na całkowicie odmienny styl życia.

³³ Niestety, autor nie podaje dokładniejszych danych liczbowych, lecz z ostrożnością przyjmując, iż były to małe stada (do 40 sztuk, choć zazwyczaj są to stada o wielkości około 120-150 sztuk), można powiedzieć, iż wciąż nierozpoznana choroba pochłonęła już ponad 7 tysięcy owiec i kóz.

BIBLIOGRAFIA

- Ahluwalia M. S.
1993 *History of Himachal Pradesh*, Intellectual Publishing House, New Delhi.
- Bahadur K. P.
1978 *Caste, Tribes & Culture of India, Haryana, Himachal Pradesh, Punjab, Jammu & Kashmir and Sikkim*, vol. 4, Ess Ess Publications, New Delhi.
- Balokhra J. M.
1995 *The Wonderland Himachal Pradesh*, New Delhi.
- Bhasin V.
1988 *Himalayan Ecology, Transhumance and Social Organisation*, Kamla-Raj Enterprises, Delhi.
- Dorje T.
1974 *Ethnographic Studies on Bhods or Bhots and Swanglas Tribes of Lahaul and Spiti District of Himachal Pradesh*, maszynopis.
- Dowson J.
1968 *Classical Dictionary of Hindu Mythology and Religion, Geography, History, And Literature*, Routledge & Kegan Paul Ltd., London.
- Herrmann T., Jurewicz J., Koc B. J., Ługowski A.
1992 *Mały słownik klasycznej myśli indyjskiej*, Semper, Warszawa.
- Janardhan
1997 *Save our sheep!*, "The Indian Express", January 12th, s. 2.
- Jerath S. P.
1997 *Mysterious Disease Kills 180 Herds of Goat, Sheep*, "The Indian Express", January 5th, s. 2.
- Joshi T. R.
1989 *A Dictionary of the Pahâri Dialects as Spoken in the Punjab Himalayas*, reprint z 1911, Himachal Academy of Arts Culture and Languages, Shimla.
- Negi G. C.
1988 *Livestock Development in Himachal Pradesh*, Himachal Pradesh Krishi Vishva Vidyalaya, Palampur.
- Saberwal V.
1996 *The Politicization of Gaddi Access to Grazing Resources in Kangra, Himachal Pradesh, 1960 to 1994*, „Himalayan Research Bulletin” vol. 16, s. 7-11.
- Shashi S. S.
1977 *The Gaddi Tribe of Himachal Pradesh*, Sterling Publishers Pvt. Ltd., New Delhi.
- Singh R.
1992 *Production and Marketing of Wool and Mutton in India (A Study of Himachal Pradesh)*, Mittal Publications, New Delhi.
- Stasik D.
1994 *Język hindi*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa.

PASTORAL TRADITIONS AND THE PRESENT DAY OF GADDI MOUNTAINEERS FROM THE STATE OF HIMACHAL PRADESH (INDIA)

(Summary)

The Gaddi are one of the tribes still inhabiting valleys between high mountains in Himachal Pradesh state of the North India.

In the past times Gaddi have been semi-nomadic pastoral group. Their neighbours concerned them as the best shepherds in West part of the Himalaya range. Local rulers very often chose Gaddi as herders of the rajah's goats and sheep flocks. Rajahs gave them rights to graze specific tracts and parts of forest lands in the winter grazing grounds and summer grazing grounds as well. Over time a series of regulations were imposed on the Gaddi by the British colonizers. Shepherds were forced to pay many taxes (three annual taxes for the Forest Department: cross-tax on the borders of rajah's counties and frontiers of states – fixed by the British, and so on).

Today the Himachal Pradesh Department for Forest Farming and Conservation continually demands many kinds of payments for grazing permission. Moreover, herders have to lead their animals by fixed routes (often longer than traditional one). It is no doubt, that state government would like to stop Gaddi's seasonal migrations and to settle them into villages. For officials will be easier to manage a settled community. They are not interested in conservation of the culture with long (over 1000 years) tradition. Forest Dept. is not providing any veterinary help for Gaddi's flocks. During my fieldworks in 1997 I have heard and found in local newspapers terrible information about unknown disease, which mass killed goats and sheep. Many shepherds lost their flocks and only one source of means. But in opinion of the state government it is not any problem. Unemployed Gaddi can go to the "well-paid" work. It means to build mountains roads and bridges. They will not get any fortune for a hard and dangerous work. Conditions where they live, during "working season" are worse than those in small, temporary shelters on pasture lands. Even in such situation "road-workers" breeding a few goats or sheep tied near their transient "houses" made of tin plates (gained from tins of mustard oil).

It seems, not so easy to root out the shepherds tradition from their souls. But the government with patience will wait of next generations of "unemployed herders", when all sheep and goats will disappear from Himalayan slopes. I hope, that pride and importance of tradition (so typical of pastoral cultures) will thrive in Gaddi's hearts till better times. Better times with a place for people who will hold millenarian tradition in respect.

This article is based on fieldworks data gathered during Polish Ethnological Survey "Toward Asia" in 1996/1997 and reviews in many libraries of the Haryana, Himachal Pradesh and Uttar Pradesh states.

Translated by P. Hinca